

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski (spr.)

Sędziowie: SSO Dariusz Śliwiński

SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Protokolant: po. staż A. R.

przy udziale I. K. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017r sprawy **P. H. i D. P.** oskarżonych o popełnienie przestępstw z art. 158§ 1kk i innych, na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K 318/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wyłożone koszty postępowania odwoławczego w kwocie po 10 zł i wymierza opłatę za II instancję i tak:
 - od oskarżonego P. H. w kwocie 300 zł,
 - od oskarżonego D. P. w kwocie 600 zł.

SSO Małgorzata Winkler-Galicka SSO Leszek Matuszewski SSO Dariusz Śliwiński

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 roku, sygn. akt II K 318/16, w sprawie oskarżonych **P. H. i D. P.**, orzekł;

- uznał oskarżonego **P. H.** za winnego przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 39 punkt 2b k.k. w zw. z art. 41a § 1 i § 4 k.k. zastosował wobec niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego P. F. na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 5 lat oraz środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w bezpośredni sposób z pokrzywdzonym P. F. przez okres 5 lat,
- uznał oskarżonego P. H. za winnego ciągu dwóch przestępstw z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 190§ 1 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 39 punkt 2b k.k. w zw. z art. 41a § 1 i § 4 k.k. zastosował wobec niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych M. P. i K. P. na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów przez okres 5 (pięciu) lat oraz środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w bezpośredni sposób z pokrzywdzonymi M. P. i K. P. przez okres 5 (pięciu) lat.

Na podstawie art. 91§ 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu P. H. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu P. H. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 28.12.2015r. godz. 06.05 do 28.01.2016r. godz. 13.10 oraz od 31 maja 2016r. godz. 08.10 do 14.11.2016r. godz. 15.40.

- uznał również oskarżonego **D. P.** za winnego przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 powołanej ustawy wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- uznał oskarżonego D. P. za winnego przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 powołanej ustawy wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności,
- uznał oskarżonego D. P. za winnego przestępstwa z art. 159 k.k. i za to na podstawie art. 159 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 39 punkt 2b k.k. w zw. z art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego R. J. (1) na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów przez okres 5 (pięciu) lat oraz środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w bezpośredni sposób z pokrzywdzonym R. J. (1) przez okres 5 (pięciu) lat.
- uznał oskarżonego D. P. za winnego przestępstwa z art. 158§1 k.k i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 39 punkt 2b k.k. w zw. z art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego P. F. na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów przez okres 5 (pięciu) lat oraz środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w bezpośredni sposób z pokrzywdzonym P. F. przez okres 5 (pięciu) lat,
- uznał oskarżonego D. P. za przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.
- przyjmując, że oskarżony D. P. 28 grudnia 2015r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci dwóch gazowych naboji pistoletowych ka. 8 mm (...) na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie w tym zakresie z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu D. P. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd Rejonowy, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, od oskarżonego P. H. w kwocie 1.509,77, a od oskarżonego D. P. w kwocie 2.357,79, w części umarzającej postępowanie kosztami obciąża Skarb Państwa, a w oparciu o art. 1, art. 2 ust 1 pkt. 4 i 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył oskarżonym opłaty:

- oskarżonemu P. H. w kwocie 300 zł

- oskarżonemu D. P. w kwocie 600 zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się **obrońca oskarżonego P. H.** oraz **obrońca oskarżonego D. P.**, składając apelacje i zaskarżając go w całości.

Obrońca oskarżonego P. H. zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, a także rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie podsądnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca podsądnego D. P. podważając rozstrzygnięcia od 7-13 wyroku zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., a także rażącą niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych, jak i łącznej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonych P. H. oraz D. P. w zakresie przypisanych im przestępstw. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje żadnych błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwnie. Wszystkie te dowody zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł również jakichkolwiek uchybień w przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleniach faktycznych. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały ujawnione i przeanalizowane w sposób nie budzący wątpliwości. W ocenie Sądu odwoławczego podważanie ustaleń Sądu Rejonowego przez autorów apelacji sprowadziło się jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, i jak wynika z uzasadnień apelacji opierało się zasadniczo na innej i - co należy podkreślić - jednostronnej ocenie zebranego materiału dowodowego. Skuteczne podważanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do dokonania własnej odmiennej oceny materiału dowodowego przez stronę apelującą, lecz powinno polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy, czego jednak w ocenie Sądu odwoławczego nie uczynili apelujący.

Wina i sprawstwo obu podsądnych nie budzi żadnych wątpliwości Sądu II instancji. Na to, że podsądni dopuścili się przypisanych im przestępstw wskazuje stosunkowo bogaty materiał dowodowy, między innymi zeznania świadków P. F., R. J. (1), K. W.. Ocena ujawnionych dowodów utrzymuje się w granicach sądowej swobody oceny dowodów (o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Sąd I instancji prawidłowo podważył linię obrony obu oskarżonych z uwagi na jej rażącą sprzeczność z relacjami procesowymi złożonymi przez wyżej wymienionych świadków. Autorzy apelacji, podłoża błędnych ustaleń faktycznych dopatrują się w tym, że Sąd Rejonowy nie dał wiary zmienionym na korzyść oskarżonych zeznaniom P. F. oraz A. K..

Jest oczywistym, że każda zmiana zeznań przez świadków powinna skłaniać organ orzekający do wnikliwego ustalenia powodów takiego stanu rzeczy. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wskazuje dobitnie, że Sąd Rejonowy poddał tę kwestię wręcz drobiazgowej analizie i wyciągnął z niej logiczne wnioski. Jak wynika z uzasadnienia kontestowanego wyroku, Sąd w wypadku zmiany zeznań świadków przeprowadził analizę zmierzającą, do ustalenia czy zmiana ta jest podyktowaną wolą ukazania prawdziwego przebiegu zdarzeń, czy przedstawieniem wersji korzystnej dla oskarżonych, celem uwolnienia ich od odpowiedzialności karnej. Prawidłowo ocenił jako prawdziwe zeznania tych osób złożone w toku śledztwa. Dopiero konfrontacja dowodów zgromadzonych w toku śledztwa i przeprowadzonych na rozprawie, przez pryzmat dyrektywy sądowej swobody dowodów, upoważnia do rozstrzygnięcia o ich wiarygodności.

Ocena zeznań świadka P. F. dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi żadnych wątpliwości Sądu II instancji.

Sąd Okręgowy podziela podważenie przez Sąd I instancji wiarygodności zeznań świadka P. F. złożonych w toku postępowania rozpoznawczego. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu przedstawił przekonujący tok rozumowania, który uprawniał ten Sąd do takiej oceny zeznań tego świadka. Słusznie wyjaśnił postawę procesową pokrzywdzonego silną obawą żywioną wobec podsądnych. Na jego strach przez przemocą oskarżonych wskazywał choćby policjant M. Ś. przeprowadzający eksperyment procesowy z udziałem pokrzywdzonego. Świadek ten zeznał, że pokrzywdzony wprost deklarował, że oskarżeni pozbawią go życia za obciążenie ich w toku śledztwa. Sąd odwoławczy podobnie, jak Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych powodów, aby podważać wiarygodność tego świadka relacjonującego przebieg rutynowo podejmowanych czynności procesowych.

Przeciwko rozumowaniu obu obrońców przemawia również to, że pokrzywdzony funkcjonował przez długi czas w hermetycznym kręgu osób z półświatka (...). W tego rodzaju środowiskach oddziaływanie na postawę innych osób jest bardzo ułatwione, mimo izolacji aresztowej głównych zainteresowanych, czyli oskarżonych. Co więcej, oskarżeni jeszcze przed popełnieniem przypisanych im przestępstw dali się poznać jako osoby bezwzględne, nie mające skrupułów w stosowaniu przemocy i wymuszaniu w ten sposób posłuchu. Na taki sposób działania oskarżonych wskazywał choćby świadek A. B. (1) (k. 157). Na marginesie oskarżony P. H. był już nadto skazany w przeszłości za popełnienie przestępstwa z art. 245 k.k, co pomocniczo wspiera rozumowanie Sądu Rejonowego. Zmiana postawy procesowej świadka jawi się zatem jako zrozumiała.

Sąd Rejonowy wartościując zeznania pokrzywdzonego prawidłowo uwzględnił list skierowany przez D. P. osadzonego w areszcie śledczym, do P. H.. Z jego treści wynika, że D. P. doskonale zdawał sobie sprawę z tego kto go obciąża i poważnie liczył w toku postępowania przygotowawczego na „ wycofanie zarzutów”, a także na zmianę postawy procesowej pokrzywdzonych (k.250-251) .

Obrońca P. H. jest w błędzie wywodząc, że żaden ze świadków nie wskazał, że to P. H. brał udział w pobiciu P. F.. Na to, że P. H. pobił tego pokrzywdzonego wskazywał między innymi A. B. (2) pozostający w bliskich relacjach z oskarżonymi w inkryminowanym okresie (k.158), R. J. (2), jak również K. W. (k.633). To, że świadek został dotkliwie pobity w inkryminowanym okresie wynika również z zeznań matki pokrzywdzonego.

Wręcz naiwne jest rozumowanie obrońcy D. P., że ci pokrzywdzeni zmieniając swoje zeznania na rozprawie mieli świadomość, że z racji grożących oskarżonym surowych sankcji karnych, nic im ze strony oskarżonych nie grozi. Należy raz jeszcze podkreślić, że oskarżeni jawią się jako osoby zdemoralizowane i wpływowe w przestępczym środowisku. Nawet przebywając w zakładzie karnym mają oni realne możliwości, działając poprzez swoich znajomych, zemścić się na osobach, które ich obciążyły.

W zasadzie te same uwagi odnośnie obaw, jakie budzili oskarżeni, należy odnieść do przyjętej postawy procesowej świadka A. K.. Sąd Rejonowy w swoim pisemnym uzasadnieniu również zeznania tego świadka poddał wnikliwej analizie. Skarżący nie przedstawili dosłownie żadnego racjonalnego argumentu, który to rozumowanie by podważył.

Skarżący w swoich dość lakonicznych apelacjach, zaskarżając wyrok w całości, nie podjęli nawet próby podważenia dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny pozostałego materiału dowodowego służącego do odtworzenia przestępczej działalności oskarżonych osądzonych w tym wyroku. Z uwagi na fakt, że pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku wyczerpująco przedstawia wszystkie kwestie i to zarówno dotyczące poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i prawnej oceny przypisanych oskarżonym zachowań, nie ma konieczności jego uzupełniania, przez Sąd II instancji, w jakimkolwiek zakresie.

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do łagodzenia sankcji karnych wymierzonych obu oskarżonym, i to zarówno kar jednostkowych jak i kar łącznych. Z rażąco niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy orzeczone karę jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy- gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz.60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r. II KRN 198/94). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy dokładnie wskazał jakimi względami kierował się kształtując przyjęty przez siebie wymiar poszczególnych kar jednostkowych, jak i kar łącznych. Sąd odwoławczy w pełni to rozumowanie podziela.

Żaden ze skarżących nie przedstawił dosłownie żadnego argumentu mogącego podważyć sprawiedliwość wymierzonych oskarżonym kar. Obrońca oskarżonego P. H. podważając wysokość orzeczonej oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, nawet nie zauważa, że jest to kara łączna orzeczone aż za trzy przestępstwa. W tej sytuacji

trudno odnieść się do argumentu obrońcy, że „całe zdarzenie trwać miało ok. 3 minut oraz nie wywołało większych obrażeń u pokrzywdzonego.”

Okoliczność, że oskarżony D. P. popełniając przypisane mu przestępstwa był osobą stosunkowo młodą, pozbawioną opieki rodziców nie może wpłynąć na złagodzenie orzeczonych mu kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności. Wbrew temu co wywodzi obrońca oskarżony ten zarówno przed, jak i po popełnieniu przypisanych mu przestępstw był wielokrotnie karany sędownie i to za poważne przestępstwa. W ramach tego postępowania ustalono jego sprawstwo w odniesieniu do pięciu przestępstw. Trudno w takiej sytuacji przyjąć, że nie jest on osobą zdemoralizowaną. Ustalając sprawiedliwy wymiar kar jednostkowych i kary łącznej za przestępstwa osądzone w ramach niniejszego postępowania nie można kierować się tym, że w innym postępowaniu dotyczącym innych przestępstw została oskarżonemu wymierzona kara łączna 7 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Zapewne surowość tej kary łącznej 7 lat i 10 miesięcy uwzględnia wagę i rodzaj przestępstw popełnionych przez D. P. i prawomocnie przypisanych w tamtym postępowaniu.

Jedynie w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego D. P. może przedstawiać argumenty przemawiające za orzeczeniem kary łącznej w niższym wymiarze niż suma kar łącznych wynikająca z tych dwóch skazań.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wyłożone koszty postępowania odwoławczego w kwocie po 10 zł i wymierzył opłatę za II instancję i tak:
 - od oskarżonego P. H. w kwocie 300 zł
 - od oskarżonego D. P. w kwocie 600 zł .

SSO Małgorzata Winkler-Galicka SSO Leszek Matuszewski SSODariusz Ś.